

Dariusz A. Rymar

Początki gorzowskiej komputeryzacji (1967–1993)

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 15, 165-169

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dariusz A. Rymar
Gorzów

Początki gorzowskiej komputeryzacji (1967–1993)

Kiedy w latach 40. XX wieku powstał pierwszy komputer, chyba mało kto przewidywał, iż urządzenie to zrobi jakąś wielką karierę. Zbudowany w USA potężny ENIAC ważył 30 ton i miał wymiary 15 x 9 m, a więc całkiem sporego mieszkania. Jednak z czasem urządzenie udoskonalano i zmniejszano jego rozmiary. Już na początku lat 70. powstał pierwszy polski minikomputer K-202 zaprojektowany przez byłego żołnierza batalionu „Zośka” i powstańca warszawskiego Jacka Karpińskiego. Jednak, będąc szykanowany przez PRL-owską administrację, nie był w stanie przebić się ze swoim wynalazkiem. Tamten okres zdominowany był przez wolniejsze i większe komputery z wrocławskiej rodziny Odra. I z nimi są związane początki komputeryzacji Gorzowa.

Wszystko zaczęło się ponad 40 lat temu w roku 1967, kiedy to w Stilonie w Dziale Organizacji Zarządzania powołano kilkusobowy zespół, którego zadaniem była ocena możliwości zastosowania nowoczesnej techniki obliczeniowej¹. Już wtedy dostrzegano konieczność automatyzacji zarządzania, gdyż ilość informacji koniecznych do przetworzenia stale rosła. W artykule z roku 1968 anonimowy autor ze Stilonu postulował automatyzację *procesów zbierania i przetwarzania danych*, co uzasadniał tak: *Już obecnie nie nadążamy ze zbieraniem i przetwarzaniem informacji. Powstaje zjawisko zawężenia zakresu i organizacji pola obserwacji do pewnego odcinka. Pojawia się informacja subiektywna, zdążająca do ukierunkowania przyszłej decyzji na pożądaną dla siebie treść*².

Pierwsze prace nad informatyzacją musiały przynieść pozytywne rezultaty, bo w maju 1969 roku w Stilonie utworzono Dział Elektronicznego Przetwarzania Danych, w lipcu 1970 przekształcony w Ośrodek Przetwarzania Danych³. Jego kierownikiem został mgr inż. (później doktor) **Konrad Tołkacz**, którego można chyba uznać za pioniera gorzowskiej komputeryzacji. Ośrodek został początkowo wyposażony w szwedzkie maszyny obliczeniowe ADDO. W roku 1973 zatrudniał już 31 osób. Przed zakupem własnych maszyn współpracowano z Zakładem Elektronicznej Techniki Komputerowej w Poznaniu. Nabycie własnej maszyny było jednak poprzedzone inwestycją w obiekt, który spełniałby wymogi niezbędne do jej eksploatacji. Taki obiekt powstał we wrześniu 1973 – był to obecny biurowiec (wieżowiec) Stilonu przy ul. Walczaka 25, połączony ze starą częścią łącznikiem⁴.

1 Co to jest EPD?, Stilon Gorzowski 1970, nr 10, s. 1, 3.

2 „Ala ma kota” czyli rzecz o automatyzacji, Stilon Gorzowski 1968 nr 24, s. 5.

3 Archiwum Państwowe w Gorzowie, Zakłady Włókien Chemicznych Stilon w Gorzowie, sygn. 1248, Zarządzenie 13/69 z 19 V 1969 w sprawie powołania Działu EPD; Stilon Gorzowski 1970 nr 15, s. 1.

4 J. Milewski: *Start do komputeryzacji*, Stilon Gorzowski 1973 nr 18, s. 1, 3.

Skok jakościowy w pracy stilonowskiego OPD miał miejsce 14 grudnia 1974 roku, kiedy to uruchomiono pierwszy komputer w Gorzowie – Odra-1305⁵. Na uroczystość otwarcia OPD oraz wydziału Jedwab II przybył wicepremier Franciszek Kaim. Komputer ten był wielkości szafy i przechowywał dane na perforowanych papierowych taśmach. Był jednak niezawodny. W Stilonie dwa tego typu komputery (drugi zakupiono w roku 1979) działały do roku 1991⁶, kiedy to zostały zastąpione przez mikrokomputery. Dział OPD przetrwał jeszcze do roku 1993, kiedy to został zlikwidowany, a na jego miejsce utworzono Dział Informatyki⁷.



Komputer MERA w Stilonie (fot. Archiwum Państwowe w Gorzowie)

W drugiej połowie lat 70. do komputeryzacji przygotowywały się także gorzowskie sądy. Rozpoczęto wtedy wytwarzanie specjalnych kart perforowanych z informacjami o prowadzonych sprawach, które miały być materiałem wejściowym dla komputerów. Nigdy danych tych jednak nie z informatyzowano, a perforowane karty do dziś znajdują się w sądowych archiwach. W roku 1978 dyrektor Biblioteki Głównej UAM w Poznaniu proponował Miejskiej Bibliotece Publicznej łączność kablową z komputerem znajdującym się w Poznaniu, co jednak nie zostało zrealizowane⁸.

5 Otwarcie Ośrodka Przetwarzania Danych i Zakładu Jedwab II, *Gazeta Zielonogórska* 1974 nr 291, s. 1, 2.

6 Za ostatni czynny egzemplarz tej maszyny uważa się komputer używany przez PKP w Ostródzie wycofany z użytku dopiero w roku 2006!

7 ZWCh, sygn. 1254, s. 27, *Zarządzenie nr 11 z 15 VII 1993 w sprawie utworzenia Działu Informatyki*.

8 Informacja uzyskana od dra Wojciecha Sadowskiego.

Lata 80. to dynamiczny rozwój komputerów. Pierwsze komputery zawiąły pod dachy użytkowników prywatnych, głównie za sprawą produktów firmy Commodore. W Gorzowie jednak nadal prym wiodł Stilon. W połowie lat 80. jego OPD zatrudniał już 70 osób i oprócz 2 komputerów Odra dysponował nowocześniejszym minikomputerem MERA (zakupionym w roku 1984)⁹. Taki sam komputer w dwa lata później nabył Wojewódzki Urząd Statystyczny¹⁰. MERA była mniejsza od Odry i zapisywała dane na taśmach magnetycznych. W tym okresie do Stilonu dołączyły kolejne instytucje posługujące się komputerami.



Praca w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w końcu lat 70., przed zakupem pierwszego komputera (Kronika WUS w posiadaniu Ewy Niekrewicz)

O ile nie budzi wątpliwości, gdzie zainstalowano pierwszy w Gorzowie komputer, o tyle trudno ustalić zakład, który skomputeryzował się jako drugi. Wydaje się, że był to Wojewódzki Związek Spółdzielczości Spożywców „Społem”, który w roku 1982 zapatrzył się w niemiecki komputer Daro-1750. Był on wielkości biurka, zaś z powodu braku oprogramowania jego tworzenie zlecono zatrudnionemu informatykowi, którym był **Marek Tararako**.

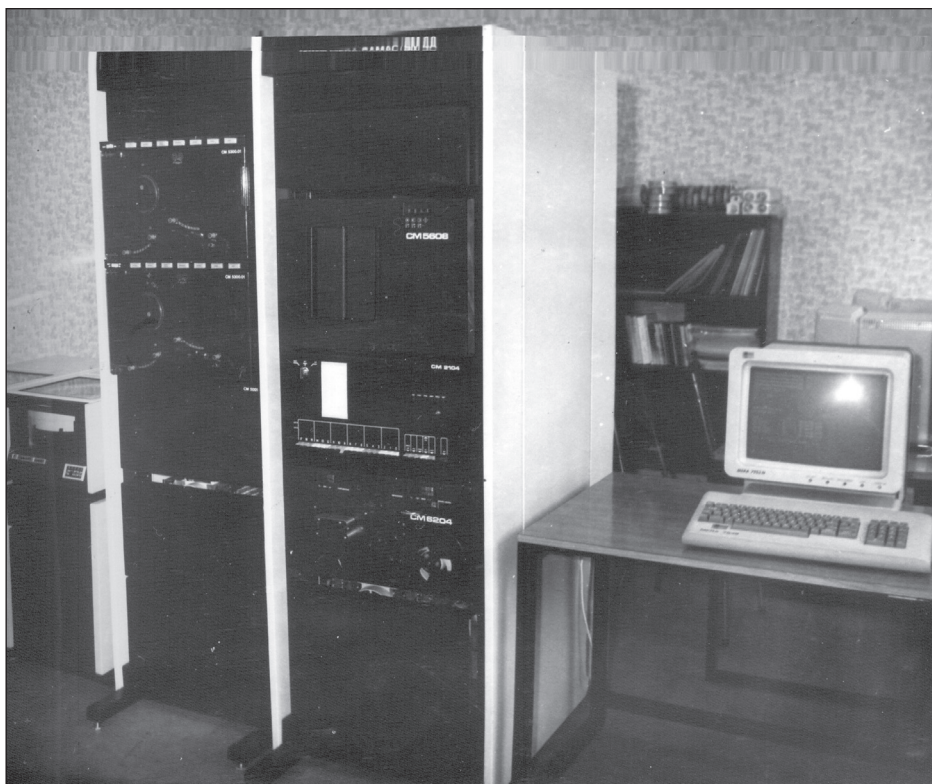
Trzeba także wspomnieć o firmie ZETO w Szczecinie Oddział w Gorzowie. Stworzył ją **Janusz Panasiuk** – wcześniej także pracownik OPD w Stilonie. Firma powstała w roku 1979 jednak skomputeryzowała się dopiero w roku 1983, gdy znalazła swoją siedzibę w Fabryce Domów przy ul. Walczaka. Początkowo dysponowała komputerami Odra 1305 i

9 H. M o t y k a, *Organizacja ośrodka obliczeniowego na przykładzie ZWCh „Stilon”, Szczecin 1986*, mps, s. 4, APG, ZWCh „Stilon”, sygn. 581.

10 1 kwietnia 1984 w gorzowskim Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym utworzono Ośrodek Informatyczny – nową komórkę do spraw zbierania i przetwarzania danych komputerowych. W roku 1986 WUS przeprowadził się z budynku przy ul. Drzymały 16 na Jagiellończyka 10. W nowym budynku zamontowane były komputery MERA.

1325, a później (ok. roku 1985) otrzymała minikomputer MERA 9150. Firma pracowała na zlecenie wielu gorzowskich firm, np. dla ZUS, Agromy, Ursusa i Gomadu¹¹.

Później do grona skomputeryzowanych dołączyła gorzowska „Przemysłówka”. Stało się to po podróży jej dyrektora – Ryszarda Dyraka do Moskwy. Wrócił z niej zafascynowany nowymi możliwościami, które dawała informatyzacja. Jego marzeniem było zamontowanie jednego komputera z terminalami dla każdego pracownika, a więc czegoś, co dziś nazwalibyśmy siecią. Tymczasem zakład ten korzystał z usług poznańskiej firmy ETOB. Dostarczano jej niezbędne dane i odbierano po ich przetworzeniu w postaci wydruków. Dopiero 1 października 1984 roku utworzono w niej Dział Przetwarzania Danych i wyposażono w komputer SM-4 (*Sistiema Maszin*)¹².



Komputer SM-4 w GPBP (fot. Archiwum Państwowe w Gorzowie)

Był to komputer produkcji radzieckiej na częściach z krajów socjalistycznych (kopia amerykańskiego komputera PDP 11). Technologicznie był porównywalny z MERĄ. Był wyposażony w dwa przewijaki taśm, stację dysków elastycznych, drukarki i kilkanaście monitorów. Jego dysk twardy miał pojemność „aż” 0,8 MB pamięci RAM i 5 MB pamięci na dysku twardym. Obsługiwał dyskietki 8-calowe. Jak wspomina Marek Tararoko, komputer ten psuł się przeważnie raz w miesiącu. Pracowało przy nim 7 osób. Firmie

11 Rozmowa autora z Januszem Panasiukiem z 19 grudnia 2007 roku.

12 APG, Gorzowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Kronika GPBP, sygn. 313.

ZETO-ZOWAR z Warszawy zlecono napisanie odpowiedniego oprogramowania dla zarządzania kadrami, płacami i finansami. Systemu tego jednak nigdy nie wdrożono, gdyż MERA wyszła z użytku. W roku 1988 w „Przemysłowce” zastąpiono ją pierwszymi komputerami firmy IBM. Miał on procesor 12 MHz. W konsekwencji obniżono liczbę informatyków z 7 do 3, a następnie do dwóch¹³.

Koniec lat 80. to także czas wprzęgnięcia komputerów w walkę polityczną. W roku 1988 działacz podziemnej „S” **Zbigniew Antczak** przemyślił przez granicę kupioną w Berlinie drukarkę 24-igłową, na której drukowano nielegalnego „Feniksa”. I chyba było to pierwsze pismo w Gorzowie redagowane przy pomocy komputera. Za to do nowoczesności nie paliła się strona przeciwna. 10 marca 1988 gorzowski Komitet Wojewódzki PZPR – instytucja o znacznych możliwościach finansowych – informował centralę w Warszawie, że: *w chwili obecnej nie mamy możliwości kadrowych i organizacyjnych szybkiego zastosowania techniki komputerowej do swojej działalności. Chcemy rozpocząć prace przygotowawcze dotyczące komputeryzacji w 1989 roku. Dotyczyłyby one zastosowania mikrokomputera pracującego w początkowym okresie głównie na potrzeby wydziału polityczno-organizacyjnego, gospodarki wewnątrzpartyjnej i polityki kadrowej i społeczno-prawnej oraz kancelarii I sekretarza*¹⁴. A więc sprawę odkładano ad kalendas Graecas.

Przełom lat 80. i 90. XX wieku to początek żywiołowego rozwoju komputeryzacji. Trudno nad nim zapanować i dokładnie opisać. Jednak był to okres, gdy prym wiedli informatycy, którzy zebrali doświadczenia wcześniej. Jeszcze w końcu lat 80. pojawił się pierwszy w Gorzowie producent komputerów kompatybilnych z IBM. Było to Przedsiębiorstwo Zagraniczne Wartex. Tego też okresu sięgają początki firmy MIRACO – wtedy jedyne w Gorzowie producenta oprogramowania. Na początku lat 90. pojawili się pierwsi sprzedawcy sprzętu komputerowego: Seven (założony przez informatyków z „Przemysłówki” Marka Tararaka i Jacka Szóstkę), ABE (później Weltex-ABE), IMEX – wszyscy sprzedawali komputery marki Optimus; Miraco (sprzedający komputery ITT-Adax), Infostil (kierowany przez Konrada Tołkacza) i Gobit (założony przez Janusza Panasiuka) – także produkujący komputery.

Tak w ogólnym zarysie wyglądały początki gorzowskiej komputeryzacji. Późniejsze etapy związane są z żywiołowym rozwojem internetu, co miało miejsce po roku 1994. Prekursorami tej technologii w Gorzowie były takie firmy, jak Shaco (**Mariusz Dziakowicz**), KAM, Telekomunikacja Polska SA, Teleton i Multimedia¹⁵.

13 Rozmowa autora z Markiem Tararaka z 11 kwietnia 2003 roku.

14 APG, Komitet Wojewódzki w Gorzowie, sygn. 413, s. 90.

15 Zob. P. Ż y t n i c k i, *Gorzowskie surfowanie*, Gazeta Wyborcza (strony lokalne), 2006 nr 192, s. 2.